



W SŁUŻBIE  
**BOGU**  
I CZŁOWIEKOWI

red. Katarzyna Braun  
Małgorzata Łobacz  
Iwona Szewczak

KSIĘGA JUBILEUSZOWA  
DEDYKOWANA PANI PROFESOR  
**ALINIE RYNIO**

Lublin 2024

PUBLIKACJA DOFINANSOWANA ZOSTAŁA PRZEZ:

- Fundację Rozwoju Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II
- Instytut Pedagogiki, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
- NSZZ „Solidarność” przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II
- NSZZ „Solidarność” Region Środkowo-Wschodni

RECENZENCI

ks. dr hab. Adam Solak, prof. APS

ks. dr hab. Marek Jeziorański

REDAKCJA JĘZYKOWA I KOREKTA: Aleksandra Kacianowska-Wernik | atonce.pl

LAYOUT, SKŁAD I ŁAMANIE: Tomasz Smolka | atonce.pl

PROJEKT OKŁADKI: Marta Turska | atonce.pl

NA OKŁADCE: rzeźba Marie Michèle Pancet *Essere abbracciati della croce (Bycie objętymi przez krzyż)*

© Copyright by Alina Rynio, Katarzyna Braun, Małgorzata Łobacz,

Iwona Szewczak oraz Autorzy poszczególnych rozdziałów, 2024

© Copyright by Wydawnictwo Episteme, 2024

ISBN 978-83-67843-41-6

EPISTEME ul. Gabriela Narutowicza 57/4, 20-016 Lublin |

728 352 141 | wydawnictwoepisteme.pl

DRUK „Elpil” ul. Artyleryjska 11, 08-110 Siedlce

# Program prokreacji ekologicznej i afirmacji życia Włodzimierza Fijałkowskiego jako realizacja wytycznych Karty praw rodziny

## Wprowadzenie

W Karcie praw rodziny opublikowanej w 1983 r. podejmowane są prawa małżonków do decydowania o czasie narodzin i liczbie dzieci, uwzględniając naturalny porządek moralny, bez uciekania się do antykoncepcji, sterylizacji i aborcji oraz prawo dziecka od poczęcia do ochrony i specjalnej opieki. Jedną z odpowiedzi, jaka została udzielona wobec zawartych w niej wytycznych, jest „Scalony program prokreacji ekologicznej i ekologii rodziny”, który opracował prof. med. Włodzimierz Fijałkowski, przedstawiając go w licznych wystąpieniach i publikacjach<sup>1</sup>. Program ten jest wielkim „hymnem” na cześć godności każdego człowieka od poczęcia oraz godności i wartości rodziny. Jest też praktycznym programem działań na rzecz wspomagania każdego człowieka do korzystania w sposób dojrzały z bogactwa własnej płciowości oraz wspomagania małżeństw, aby mogły spełnić swoje zadania rozwojowe. Jest przede wszystkim praktycznym „dekalogiem” opartym na personalistycznej koncepcji człowieka, jak żyć w sposób twórczy, afirmując swoją płciowość, zdolność do prokreacji oraz życie ludzkie.

---

<sup>1</sup> Zob. np. K. Kościelniak-Kaczmarek, *Podstawowe założenia ekologii prenatalnej Włodzimierza Fijałkowskiego*, [w:] T. Biesaga (red.), *Systemy bioetyki*, Kraków 2003, s. 161–183; Ł. Nizio, „Prokreacja ekologiczna” w ujęciu Włodzimierza Fijałkowskiego (1917–2003). *Studium teologiczno-moralne. Praca doktorska*, Wydział Teologii KUL, promotor O. prof. dr hab. A. Derdziuk; D. Kornas-Biela, *Ekologia prokreacji*, „Przegląd Uniwersytecki” 2000, 2, s. 16–17.

## Karta praw rodziny

Karta praw rodziny<sup>2</sup> jest dokumentem, którego historia sięga prac synodu biskupów poświęconego *Zadaniom chrześcijańskiej rodziny we współczesnym świecie*. Synod odbył się w Rzymie 26.09–25.10.1980 r. Rezultatem tego konsylium przedstawiciele episkopatów była posynodalna adhortacja o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym *Familiaris consortio* (FC), opublikowana przez papieża Jana Pawła II 22.11.1981 r.<sup>3</sup> W adhortacji tej w numerze 46. Papież nakreślił sytuację ogromnej liczby rodzin, które są w krytycznej sytuacji z powodu negowania przez prawo oraz instytucje państwowe nienaruszalnych praw rodziny oraz samej osoby ludzkiej, atakowanie wartości i wymagań rodziny. Rodzina i społeczeństwo zamiast współpracować i wspierać się wzajemnie, zostają sobie przeciwstawione i rodzina zamiast być „podmiotem praw i obowiązków najpierw ze strony państwa, a następnie wszelkich innych wspólnot, pada ofiarą społeczeństwa, ofiarą opieki jego interwencji, a bardziej jeszcze oczywistych jego niesprawiedliwości”. W tymże punkcie adhortacji papież wspominał również o czternastu prawach rodziny, sformułowanych przez Ojców Synodu, w tym o prawie do: istnienia i rozwoju, a tym samym do posiadania odpowiednich środków do utrzymania, do wypełniania własnej odpowiedzialności w zakresie przekazywania życia i wychowania dzieci, do intymności życia małżeńskiego i rodzinnego, do stałości więzi i instytucji małżeństwa, do wyznawania własnej wiary i stawiania w jej obronie oraz do wychowania dzieci wedle własnych tradycji i wartości religijnych i kulturowych. W zakończeniu punktu 46. papież zobowiązał Stolicę Apostolską do realizacji wyraźnego życzenia Synodu, dotyczącego opracowania Karty praw rodziny celem przedłożenia jej zainteresowanym środowiskom i władzom.

Karta praw rodziny została opublikowana w 1983 r. w Rzymie. Jest ona dokumentem o charakterze powszechnym, gdyż jest skierowana do wszystkich ludzi, instytucji i władz zainteresowanych misją rodziny we współczesnym świecie. Nie jest więc tylko dedykowana katolikom czy ogólnie chrześcijanom, ale przede wszystkim jest przedłożona rządowi na świecie jako odpowiedzialnym za politykę pro-rodzinną i na rzecz rodziny, aby mogła ona spełniać swoje zadania. Obowiązkiem organów państwowych jest bowiem troska o stały rozwój rodzin, ich istnienie,

<sup>2</sup> Stolica Apostolska, Karta praw rodziny, Rzym 1983.

<sup>3</sup> Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym *Familiaris consortio*, Rzym 1981.

funkcjonowanie, wydolność wychowawczą, co przede wszystkim powinny zagwarantować odpowiednie przepisy prawne.

Karta praw rodziny zawiera 12 artykułów. W artykule nr 3 i 4 zostały przedstawione:

- prawa małżonków do decydowania o czasie narodzin i liczbie dzieci, uwzględniając naturalny porządek moralny, bez uciekania się do antykoncepcji, sterylizacji i aborcji,
- prawo dziecka od samego poczęcia do ochrony, otoczenia troską i szacunkiem jego życia i zdrowia,
- prawo dziecka do ochrony od poczęcia, m.in. przed interwencjami w dziedzictwo genetyczne i eksperymentalnymi manipulacjami na etapie embrionalnym.

Ważne miejsce w dokumencie zajmuje problem ochrony życia. Sformułowano wyraźny sprzeciw wobec aborcji, która „jest bezpośrednim pogwałceniem podstawowego prawa do życia dla każdej istoty ludzkiej”. W Karcie poruszona została także kwestia wsparcia rodzin wielodzietnych oraz prawa rodziców do decydowania o „czasie narodzin i liczbie dzieci”.

Dla osób wierzących adhortacja FC oraz Karta praw rodziny stały się ważnym przypomnieniem praw, których powinno przestrzegać państwo względem rodziny poprzez uchwalane prawo i powoływane struktury oraz funkcjonujące organy wypełniające nakreślone im zadania.

Pontyfikat Jana Pawła II obfitował w dokumenty skupione na szeroko rozumianej godności ludzkiej, wartości życia ludzkiego, obronie życia od poczęcia do naturalnej śmierci, etyce dotyczącej płciowej sfery życia człowieka oraz życia małżeńskiego. Takimi dokumentami była szczególnie encyklika *Evangelium vitae*<sup>4</sup>, ale też inne dokumenty z czasów pontyfikatu polskiego papieża<sup>5</sup> i nie tylko<sup>6</sup>. Katolicy,

<sup>4</sup> Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, Vatican 1995. Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania*, Rzym 1987.

<sup>5</sup> Np. Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja o eutanazji Iura et bona*, Rzym 1980; Jan Paweł II, *Zasady moralne diagnostyki i terapii prenatalnej. Przemówienie do uczestników kongresu „Movimento per la vita”*, [w:] K. Szczygiel (red.), *W trosce o życie człowieka. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, Tarnów 1998, s. 200–203; Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania Donum Vitae*, Rzym 1987; Jan Paweł II, *List do wszystkich biskupów o „Ewangelii życia”*, „L'Osservatore Romano” 1991, nr 7; Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, *Karta pracowników służby zdrowia*, [w:] K. Szczygiel (red.), *W trosce o życie człowieka...*, dz. cyt., s. 549–627.

<sup>6</sup> Np. Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja o przerywaniu ciąży Quaestio de abortu procurato*. Rzym 1974; Taż, *Instrukcja dotycząca niektórych problemów bioetycznych Dignitas Personae*, Rzym 2008.

którzy identyfikowali się z nauczaniem Kościoła i byli zaangażowani w realizację treści tego nauczania w wymiarze społecznym i osobistym, chłonęli dokumenty i na nich opierali się w swojej działalności ewangelizacyjnej i edukacyjnej. „Do ludzi, których postawa stała się symbolem dążenia do prawdy i obrony tej prawdy w odniesieniu do każdej istoty ludzkiej, należał profesor Włodzimierz Fijałkowski. Jego bogate życie ilustrowało prawdę o wzniosłym powołaniu człowieka do prawdy, dobra i piękna, które urzeczywistnia się w wielorakim działaniu na rzecz ludzi potrzebujących.”<sup>7</sup>

### Włodzimierz Fijałkowski – jego życie i dzieło

Trudno w ramach tego krótkiego opracowania przedstawić życie i dorobek prof. med. Włodzimierza Fijałkowskiego<sup>8</sup>. Urodził się 4.06.1917 r. w Bobrownikach nad Wisłą, w powiecie lipieńskim (obecnie województwo kujawsko-pomorskie) w rodzinie wielodzietnej o tradycjach patriotycznych i bardzo zasłużonej w obronie kraju. Jego czterej bracia zostali odznaczeni Krzyżami Orderu Virtuti Militari.

<sup>7</sup> A. Derdziuk, *Lubelscy obrońcy życia*, [w:] E. Domagała-Zysk, A. Borowicz, R. Kołodziejczyk, K. Martynowska (red.), *Oblicza życia. Księga jubileuszowa profesor Doroty Kornas-Bieli*, Lublin 2021, s. 879–895, s. 883.

<sup>8</sup> W dziesiątą rocznicę śmierci Profesora ukazała się książka mojego autorstwa, która jest na razie jedynym kompendium wiedzy na temat jego życia, działalności i dorobku – D. Kornas-Biela, *Świadek Prawdy. Włodzimierz Fijałkowski*, Lublin 2013. Jej pełny tekst jest dostępny w: <https://repozytorium.kul.pl/server/api/core/bitstreams/e15a1502-02bf-4589-8537-6f669ba3d44c/content>. Działalność prof. W. Fijałkowskiego została również omówiona w publikacji: D. Kornas-Biela, *Wielki uczony, lekarz, świadek wierny i odważny*, [w:] *Włodzimierz Fijałkowski. Szkoła rodzenia w programie prokreacji ekologicznej. Laudacja z okazji wręczenia nagrody im. Ks. I. Radziszewskiego*, Lublin 2003, s. 19–38; też, *Pedagogika prenatalna. Nowy obszar nauk o wychowaniu*, Lublin 2009, m.in. na s. 92–93, 100, 128, 140, 157–158, 205–208, 278, 281–285; też, *Profesor Fijałkowski – służa i obrońca życia* [w:] *Prawo naturalne i prawo stanowione we współczesnej medycynie europejskiej, Materiały XI Congress of The European Federation of Catholic Medical Associations*, Gdańsk 11–14.08.2008, s. 122–126; też, *Wspomnienie o profesorsze medycyny Włodzimierzu Fijałkowskim w dziesiątą rocznicę śmierci*, „Roczniki Pedagogiczne” 2013, t. 5(41), nr 3, s. 219–222; też, *Fijałkowski Włodzimierz*, [w:] A. Dębiński, E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia 100-lecia KUL*, t. 1, Lublin 2018, s. 223–224. O prof. W. Fijałkowskim publikowałam w wielu czasopismach popularnych, głosiłam wykłady na konferencjach naukowych i liczne prelekcje oraz m.in. Jego osobie poświęciłam dwa felietony w TV Trwam i RM (dostęp: <https://www.youtube.com/watch?v=c7PZWPNhRng&t=229s>, <https://www.youtube.com/watch?v=OqNip-OKUA&t=90s>) oraz w programie: [https://www.youtube.com/watch?v=IL\\_InpZ1dQQ](https://www.youtube.com/watch?v=IL_InpZ1dQQ) (prof. D. Kornas-Biela opowiada o prof. W. Fijałkowskim).

Profesor dzieciństwo spędził w Rypinie, gdzie ukończył szkołę podstawową. Był ministrantem i harcerzem. W 1935 r. ukończył Liceum Klasyczne im. św. S. Kostki przy Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku. Kiedy skończył czwarty rok studiów w Szkole Podchorążych Sanitarnych na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego rozpoczęła się II wojna światowa. Po udziale w kampanii wrześniowej jako podporucznik sanitarny II Rzeczypospolitej<sup>9</sup> rozpoczął pracę w ośrodku medycznym w Klimontowie pod Sandomierzem i dojeżdżał pociągiem do Warszawy, aby w tajnym nauczaniu ukończyć studia medyczne. Gdy wracał z Warszawy 17.03.1943 r., został w czasie rewizji aresztowany i osadzony kolejno w więzieniu w Ostrowcu Świętokrzyskim, Radomiu, a następnie Auschwitz-Birkenau oraz w jeszcze trudniejszym obozie Dautmergen, a później w obozie Balingen-Frommern. Po ucieczce z kolumny więźniów dostał się do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i w 1946 r. ukończył studia medyczne na Polskim Wydziale Lekarskim Uniwersytetu w Edynburgu.

W 1946 r. powrócił do kraju i uzyskał dyplom lekarski na Uniwersytecie Warszawskim. Pracował w Gdańsku, Wrocławiu, Bystrzycy Kłodzkiej, a od 1955 r. do śmierci mieszkał w Łodzi. Miał żonę i czwórkę dzieci. Zwrotnym punktem w jego życiu było uchwalenie 27.04.1956 r. ustawy O dopuszczalności przerywania ciąży, legalizującej aborcję ze względów społecznych. Dramatyczne doświadczenia wojenne profesora stanowiły głęboką inspirację dla odmowy wykonywania aborcji i późniejszej niestrudzonej obrony życia ludzkiego. Dziecko nieurodzone traktował jako „małe, ale całe” i w uzasadnieniu odmowy dokonania aborcji napisał: „Jako człowiek – odmawiam”. Sprzeciwiał się aborcji nie tylko jako wierzący lub lekarz, ale przede wszystkim jako człowiek – brat dziecka w łonie matki.

Od 1957 r. interesował się profilaktyką bólów porodowych, podjął szkolenia w tym zakresie i już wtedy organizował kursy dla innych lekarzy oraz kursy dla kobiet w ciąży. Pierwszą wersję modelu szkoły rodzenia zaprezentował w swojej rozprawie habilitacyjnej. W pracy zawodowej w Akademii Medycznej doświadczał dyskryminacji, np. utrudniano mu dopuszczenie do obrony rozprawy habilitacyjnej, a po habilitacji odrzucono wniosek o etat docenta. Zwieńczeniem szykan było zwolnienie w 1974 r. z Akademii. Podjął wtedy pracę w Przychodni Zdrowia Rodziny. W 1981 r. został na krótko przywrócony do pracy. W 1992 r. Akademia Medyczna podjęła uchwałę o nadaniu mu tytułu naukowego profesora.

<sup>9</sup> *Podporucznicy sanitarni II Rzeczypospolitej*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Podporucznicy\\_sanitarni\\_II\\_Rzeczypospolitej](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Podporucznicy_sanitarni_II_Rzeczypospolitej) (dostęp: 17.08.2023).

Po odejściu z Akademii Medycznej prof. Fijałkowski skupił się na tworzeniu sieci szkół rodzenia, kształceniu personelu tych szkół, pisaniu artykułów i książek. Jest autorem ponad dwudziestu książek oraz kilkuset artykułów naukowych i popularno-naukowych z medycyny, ekologii prokreacji i problematyki rodzinnej. Był mistrzem pióra. Jego publikacje cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, większość książek miała kilka wznowień pomimo dużego nakładu (np. 200 tys. egz.). Około czterdzieści lat współpracował z czasopismem „Twoje Dziecko”, pisał do niego artykuły, prowadził rubrykę „Ginekolog radzi”. Głosił ponadto wykłady w całej Polsce.

Podsumowując osiągnięcia profesora, można powiedzieć, iż był on niewątpliwie wybitnym lekarzem ginekologiem i położnikiem. Pomimo oddalenia od centrum nauki, którym była Akademia Medyczna, rozwijał swoją koncepcję obrony życia i ekologii prokreacji. Był twórcą pierwszej szkoły rodzenia w Polsce, opracował i ciągle doskonalił model tej szkoły i wdrażał go na terenie całego kraju, szkoląc przez kilkadziesiąt lat odpowiednią kadrę profesjonalistów. Jemu zawdzięczamy przeniesienie na teren Polski idei psychoprofilaktyki porodowej oraz wdrożenie jej w opiece nad kobietą w ciąży i w czasie porodu, np. system matka z dzieckiem po porodzie (*rooming-in*). Dzięki inicjatywie profesora odbyły się pierwsze porody szpitalne z udziałem ojca (1983 r.)<sup>10</sup> i upowszechniła się praktyka porodów naturalnych oraz rodzinnych.

Profesor opracował naukowe podstawy ekologii prokreacji (jest autorem dwunastopunktowego Scalonego programu prokreacji ekologicznej) i naturalnego planowania rodziny. W swoich publikacjach oraz wykładach propagował profilaktykę prekoncepcyjną, naturalne karmienie niemowląt oraz nowy model rodziny, oparty na tzw. zharmonizowanym dwurodzicielstwie. Był również prekursorem rozwoju psychologii prenatalnej w Polsce, jego popularno-naukowe publikacje z tego zakresu miały wielotysięczne nakłady.

Profesor należał do wielu towarzystw naukowych w Polsce i za granicą, jak np. International Federation for Family Life Promotion, Internationale Studiengemeinschaft für Präinatale Psychologie (w latach 1978–1986 był członkiem Zarządu), Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego (przewodniczący Sekcji Psychosomatycznej w latach 1974–1985), Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich (członek–założyciel), Sekcji Psychologii Prenatalnej

<sup>10</sup> Np. W. Fijałkowski, *Rodzi się człowiek*, Warszawa 1987, s. 158–168, 199–208; tenże, *Ojcostwo na nowo odkryte*, Pelplin 1996; tenże, *W szkole rodzenia. Odkrywanie radości rodzicielstwa*, Gdańsk 1996, s. 35–36, 111–122; tenże, *Ku afirmacji życia*, Lublin 2003, s. 96–111.

Polskiego Towarzystwa Psychologicznego (od 1984, honorowy przewodniczący), Stowarzyszenia na Rzecz Naturalnego Rodzenia i Karmienia.

W uznaniu jego wkładu w promowanie humanistycznych wartości w medycynie został powołany (1994) na członka Papieskiej Akademii Życia „Pro Vita”. Był również członkiem Stowarzyszenia Rycerskiego Orderu Jasnogórskiej Bogarodzicy. Profesor otrzymał również wiele odznaczeń, nagród i wyróżnień, m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1993), Krzyż Komandorski św. Grzegorza Wielkiego z Gwiazdą (1998), Odznakę Żołnierzy Armii Krajowej, Medal *Pro Ecclesia et Pontifice* (1991), Medal Prymasowski *Ecclesiae populoque servitium praestanti* (1998), odznaczenie Za zasługi dla miasta Łodzi (1993), Dyplom Uznania Rady ds. Rodziny przy Wojewodzie Gdańskim i Marszałku Sejmiku Samorządowego w Gdańsku (1997), od 1998 r. był Obywatel Honorowym Rypina – miasta swojego dzieciństwa.

Profesor był również związany z Lublinem, gdyż tu przyjeżdżał regularnie od 1982 r. do 2003 r. na spotkania Rady Naukowej Instytutu Jana Pawła II w KUL jako jej członek oraz w latach 1994–2003 jako wykładowca w Międzywydziałowym Podyplomowym Studium Rodziny w KUL. Za całokształt dorobku naukowego w duchu humanizmu otrzymał w 2002 r. Nagrodę Towarzystwa Naukowego KUL im. Ks. Idziego Radziszewskiego<sup>11</sup>.

Profesor Włodzimierz Fijałkowski zmarł 15.02.2003 r. w Łodzi. Mszę pogrzebową celebrowało ok. stu kapłanów, a w pogrzebie uczestniczyło ponad tysiąc osób. Papież Jan Paweł II, który bardzo cenił Fijałkowskiego i czytał jego publikacje, wystosował specjalny list, który był odczytany w czasie pogrzebu. Papież w tym osobistym okolicznościowym liście wyrażał wdzięczność Bogu za życie i dzieło profesora. W czasie przemówień pogrzebowych podkreślono, że profesor „w uszczęśliwianiu innych był człowiekiem wybitnym”. Mówiono o nim jako o „człowieku niezłomnym”, „proroku naszych czasów”, „człowieku, który wyprzedził epokę”, „człowieku nie z tej ziemi”, „wzorce wielkiego człowieka, chrześcijanina, lekarza i Polaka”.

W czasie dziesięciu lat po śmierci profesora zostało zorganizowanych kilka konferencji naukowych poświęconych jego życiu, działalności i dorobkowi oraz jego osobie jako wzorowi osobowemu. W kilku miastach Polski jego imieniem zostały nazwane szkoły rodzenia, poradnie dla rodziców, Centrum Służby Rodzinie w Łodzi, poradnie psychologiczne, jak. np. Specjalistyczna Poradnia Psychoprophylaktyki i Terapii Rodzin w Lublinie (1 Armii Wojska Polskiego). W Puszczykowie

<sup>11</sup> D. Kornas-Biela, *Wielki uczyony...*, dz. cyt., s. 19–38.

koło Poznania postawiony został pomnik profesora. Dla uczczenia jego pamięci corocznie organizowane są uroczystości w różnych miastach Polski. W Łodzi, mieście zamieszkania Fijałkowskiego, już w trzy miesiące po śmierci jego imieniem nazwano ulicę na Złotnie. Również w Lublinie przy Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym jest ulica im. prof. W. Fijałkowskiego (boczna ul. Szeligowskiego).

### **Program afirmacji życia profesora Włodzimierza Fijałkowskiego**

Profesor Fijałkowski cieszył się autorytetem i dla wielu osób, zwłaszcza zaangażowanych w realizację nauki Kościoła dotyczącej świętości życia ludzkiego, prawdy o wartości małżeństwa i rodziny, był i jest wzorem do naśladowania. Prezentując niezłomnie prawdę o bezwzględnej wartości życia każdego człowieka, swoim życiem poświadczał prawdziwość tego, co przekazywał.

Obrona życia była profesorowi bliska już w czasach młodości. Wybrał zawód lekarza, gdyż chciał służyć ludziom. Już w czasie trzeciego roku studiów napisał artykuł do pisma „Medyk”, w którym zamieścił refleksję, że tak jak na nagrobku można znaleźć napis „Zmarł śmiercią lotnika”, tak o kobiecie, która zmarła z powodu powikłań ciążyowych lub porodowych można powiedzieć, że „Zmarła śmiercią matki”. To był, jego zdaniem, załążek późniejszego powołania jako obrońcy życia<sup>12</sup>.

O oddaniu służbie życiu świadczy również ofiarna praca w czasie wojny w przychodni zdrowia w Klimontowie, a zwłaszcza ratowanie życia więźniom w obozach, pomimo wysokiej ceny, jaką było narażenie się na represje a nawet utratę życia. Profesor, wtedy więzień obozu o numerze 1 3 1 468, dzielił się z więźniami zawartością paczek, które dostawał; organizował przemyt leków i środków opatrunkowych do obozu kobiecego, fałszował karty zgonu, aby leki przepisane zmarłemu mogły być użyte dla chorych więźniów. W czasie gehenny obozowej utrwaliło się w nim przekonanie, że „służba życiu jest moim powołaniem”. „Tam w obozie życie takie zdeptane. Sponiewierana i zdeptana ludzka godność, zszarpana. Nikt i nic się nie liczyło. Wtedy to zrodziło się w moim sercu pragnienie, że jeżeli ocaleję, to resztę swojego życia poświęcę służbie tej najwyższej wartości. I będę przekonywał świat i ludzi, że życie jest piękne, że nie można igrać z życiem ludzkim i człowiekiem”<sup>13</sup>. Dlatego powtarzał: „Ja jestem cały za życiem”. Stąd też ukierunkowanie na specjalizację medyczną – ginekologię i położnictwo – tak kluczową dla obrony życia.

<sup>12</sup> J. Grzegorzcyk, P. Kozacki, *Odmawiam, bo jestem człowiekiem*, „W Drodze” 1996, nr 4, s. 8.

<sup>13</sup> W. Fijałkowski, Wypowiedź w filmie „Moja droga do Prawdy”, reż. B. Garus-Hockuba.

Na szczególną uwagę zasługuje propagowany przez niego styl obrony życia, który powinien stać się kanonem postępowania przez obrońców życia. Jest to styl bezwzględnej afirmacji życia, który można scharakteryzować, wyszczególniając następujące jego cechy<sup>14</sup>:

1. Fundamentem obrony życia jest personalistyczna koncepcja człowieka – płciowość, prokreacja i obrona życia potrzebują prawdy antropologicznej o człowieku. Koncepcja ta jest integralną wizją bytu ludzkiego, uwzględniającą w nim zarówno to, co fizyczne, jak i to, co psychiczne, społeczne i duchowe. Personalizm przyjmuje, że „człowiek może spełniać się tylko w oparciu o prawdę o nim samym, a więc o rozpoznanie w sobie faktu i istoty życia osobowego”<sup>15</sup>.
2. Twórcze przeżywanie płci – obrona życia powinna bazować na przekonaniu, że płeć i sfera płciowa jest darem Stwórcy, dlatego należy Mu się wdzięczność za ten dar. W sferze płciowości jestem wolny – nic nie muszę, wszystko mogę. Jednak ze względu na swoją i drugiego godność osobową, muszę w sobie i w drugim afirmować osobę ludzką, dlatego nie mogę traktować ani siebie, ani drugiego przedmiotowo, nie mogę siebie ani drugiego używać jak jakiegoś przedmiotu. Sfera seksualna nie może być terenem nadużyć. Człowiek cały, wraz z płcią, jest sobie zadany, gdyż zgodnie ze stwierdzeniem Wiktora Frankla „nie jest istotą napędzaną popędami, ale pociągana przez wartości”. Dlatego powinien uczyć się nadawania przejawom płci nowych znaczeń w procesie przetwarzania, przemieniania i uwewnętrzniania elementarnych poruszeń: podniecenie → w subtelne wzruszenie, pobudzenie → w czułość, pożądanie → w bezinteresowny zachwyty, dążenie do przyjemności → w odkrywanie radości z bycia z drugą osobą, a nawet tylko z jej istnienia.
3. Prawo do życia nie jest kwestią wiary, poziomu rozwoju nauk pomocniczych, ale jest podstawowym prawem każdego człowieka. Ze względu na to, że życie jest darem darmo danym, należy przyjmować względem niego postawę zachwyty i wdzięczności. Życie jako dar darmo dany → zachwyty i wdzięczność.
4. Obrona życia, to nie tylko troska o dzieci poczęte, ale obejmuje całe życie człowieka aż do naturalnej śmierci.

<sup>14</sup> Zagadnienie to jest autorskim opracowaniem idei prof. W. Fijałkowskiego dotyczącej obrony życia. Kwestie z tym związane zostały też przedstawione w publikacji: D. Kornas-Biela, *Świadek Prawdy*, dz. cyt. s. 301–315.

<sup>15</sup> B. Kiereś, *Podstawy antropologiczne pedagogiki personalistycznej*, [w:] M. Nowak, P. Magier, I. Szewczak (red.), *Antropologiczna pedagogika ogólna*, Lublin 2010, s. 97.

5. Postawa pro-life jest wyrazem postawy ekologicznej, szacunku dla praw natury. W tym wypadku chodzi o ekologię prokreacji i ekologię pierwszego miejsca zamieszkania człowieka, jakim jest łono matki. Pod sercem matki był pierwszy dom każdego z nas.
6. Istnieje konieczność wychowania w postawie otwartości na życie, aby posiadać wiedzę co do cyklicznej płodności pary oraz umiejętności i chęć korzystania z niej w pożyciu małżeńskim tak, aby już na tym etapie rozwijać postawę zrównoważonego rodzicielstwa.
7. Poczęte dziecko jest najmłodszym dzieckiem w rodzinie. Rodzina powstaje z poczęciem dziecka, dlatego ma ono od swego początku nie tylko matkę, ale też ojca, czasem rodzeństwo, krewnych. Ciąża nie jest więc tylko osobistą sprawą kobiety, ale okresem nawiązywania relacji z dzieckiem wszystkich osób, które pozostają z dzieckiem w pewnej relacji pokrewieństwa. Kobieta jako matka, a nie tylko jako kobieta w ciąży, powinna być otoczona troską bliskich, którzy nawiązują relację osobową z dzieckiem w jej łonie.
8. Postawa pro-life jest oczywistą koniecznością, gdyż mamy do czynienia z człowiekiem w pierwszej fazie życia. Dlatego należy mu się ochrona jego praw, a jak potrzeba to również ich obrona. W razie niebezpieczeństwa czyhającego na jego życie należy pamiętać, że nie zabija się brata, nawet gdy jest bardzo mały lub bardzo chory.
9. Służba życiu powinna być powołaniem każdego człowieka. Każdy w ramach solidarności międzyludzkiej powinien być „cały za życiem”.
10. Cywilizacja życia musi objąć cały świat. Nie można powoływać się na prawo do aborcji ze względu na to, że jest ono stosunkowo powszechne na świecie. Przeciwnie, powinniśmy być silnie przekonani, że szacunek dla każdego życia poczętego powinien stać się obowiązującym prawem we wszystkich państwach.
11. Obrona życia jest odpowiedzialnością wszystkich. Oznacza to, że nikt nie jest zwolniony z tej postawy, chociaż może się ona przejawiać w zróżnicowany sposób, np. zależnie od naszej relacji do matki w stanie odmiennym (np. ojciec dziecka ma większą odpowiedzialność niż osoba na ulicy), zawodu (szczególna odpowiedzialność zawodów związanych z ochroną zdrowia), a jednak nikt nie może przejść obojętnie wobec zagrożenia życia dziecka poczętego.
12. Ważne jest tworzenie pozytywnego klimatu wokół dziecka poczętego i jego rodziców, wzmacnianie ich zasobów osobistych i rodzinnych, udzielanie im

różnorodnego wsparcia (fizycznego, psychicznego, społecznego, prawnego i duchowego).

13. Każdy, kto chce bronić życia, musi mieć osobiste głębokie przekonanie o skuteczności argumentacji opartej na prawdzie, tzn. być absolutnie pewnym, że dziecku poczętemu z racji przynależności do rodzaju ludzkiego przynależy bezwzględne prawo do życia niezależnie od jego wieku i stanu zdrowia.
14. Nie wystarczy być rzecznikiem cywilizacji życia, trzeba ją cierpliwie budować dzień po dniu. Postawa pro-life wymaga czynu. Czyn ten może wyrażać się w różny sposób (np. przez różnorodne formy pomocy i wsparcia matki w stanie „przy nadziei”, przez pisanie i głoszenie prawdy o wartości życia ludzkiego, modlitwę). Nie każdy może być „działaczem”, ale każdy powinien przyjmować postawę ochrony życia w każdej jego postaci i w każdej sytuacji.
15. Odpowiedzią na cywilizację śmierci – „robić swoje”. Postawa pro-life wymaga wytrwałości, niezniechęcania się. Trzeba nieugięcie płynąć pod prąd cywilizacji śmierci, nie zrażając się trudnościami, nie zniechęcając się małymi efektami. Ważny jest optymizm, radość życia, nadzieja w trudnościach.
16. Obrona życia wymaga bezkompromisowości, przejrzystości afirmacji każdego poczętego życia bez wyjątku, bez argumentacji „to zależy”, „z wyjątkiem”. Trzeba być głęboko przekonanym o niezbywalnym prawie do życia każdej ludzkiej istoty poczętej, gdyż życie jest dobrem samym w sobie (bo jest, istnieje) a nie o tyle, o ile jest użyteczne. Etyka „świętości życia” a nie etyka „jakości życia” musi być bezwzględnie przestrzegana. A więc „nie” – dla tolerancji wobec aborcji.
17. Obrona życia nie powinna polegać na ostrej walce i potępianiu innych, ale na afirmacji i trosce o życie każdego człowieka, również zwolennika aborcji, dlatego musi obowiązywać w tym zakresie „stopień agresji zero”.
18. Bardzo ważna jest jasność i precyzja argumentacji pro-life, stosowanie języka afirmującego życie, okazującego szacunek wobec każdej postaci życia ludzkiego (zygoty ludzkiej, silnie zdeformowanego dziecka, z bardzo poważną chorobą wrodzoną, jak też osoby w śpiączce, niedołążnej, nieuleczalnie chorej). Każde życie jest bowiem warte przeżycia.
19. Należy kształtować szacunek dla wartości i godności człowieka od poczęcia, a nie skupiać się na wiwisekcji zła, jakim jest łamanie prawa do życia. Akcent powinien więc być położony na ukazywaniu piękna i cudu życia dziecka w łonie matki oraz piękna i rozwojowego znaczenia wczesnego rodzicielstwa a nie na eksponowaniu okrucieństwa aborcji.

20. Przekonywać innych o słuszności postawy pro-life należy poprzez świadectwo życia i czyny miłości. Sposób oddziaływania nie może różnić się z prawem miłości. Swoją postawą afirmującą życie każdego trzeba przekonywać o jego wartości.
21. Obrona poczętych dzieci wymaga dojrzałości psychicznej i duchowej, zrównoważenia emocjonalnego, szacunku, delikatności i taktu wobec adwersarzy.
22. W sytuacji kontaktu z osobą planującą aborcję jednoczyć się z nią „do granic grzechu”, współodczuwać i współbrzmieć, starać się zrozumieć sytuację i przeżycia, kochać ją, bo tylko wtedy można jej pomóc.
23. Należy ocalać zranionych aborcją, nie potępiając ich (np. poprzez stosowanie ocen typu: zabójczyni, morderczyni), ale ukazując zło aborcji, zachęcać do działań „za życiem”. Kościół jest bowiem wspólnotą grzeszników odkupionych krwią Chrystusa, stąd każdy jest zdolny do „powtórnych narodzin”, do przyjęcia przebaczenia ze strony Boga i przebaczenia sobie, aby odrodzić się do nowego życia.
24. Żyć nadzieją, że „przeciwnik” nie jest zakładnikiem swoich poglądów i może stać się obrońcą życia, może włączyć się w nurt kultury życia. Płynięcie „pod prąd” cywilizacji śmierci i wierność własnym ideałom nie może jednak oznaczać niszczenia drugiego człowieka poprzez stosowane słownictwo, postawę wobec niego, poniżanie go lub odrzucenie.
25. Dla chrześcijan ważną podstawą każdej relacji oraz działania pro-life jest świadomość, iż Bóg mieszka w każdym człowieku, każdego miłuje, „my zaś braćmi jesteśmy”, dlatego tylko poprzez Jezusa w sobie i w bracie jesteśmy w stanie porozumieć się i zbudować wspólnie cywilizację życia.

### **Scalony program prokreacji ekologicznej profesora Włodzimierza Fijałkowskiego**

Fijałkowski był niestrudzonym propagatorem idei, iż płciowość i płodność należy traktować jako dar i zadanie, dlatego akcentował znaczenie zachowania czystości i dziewictwa. Podkreślał również znaczenie długofalowego wychowania do małżeństwa, profilaktyki prekonceptyjnej, zharmonizowanego dwurodzicielstwa, a oczyszczanie mentalności i stosowanie słownictwa w dziedzinie prokreacji uważał za „nakaz chwili”. W celu ekologicznej odnowy prokreacji zaproponował

dwunastopunktowy Scalony program prokreacji ekologicznej<sup>16</sup>. Obejmuje on następujące elementy:

1. Promocja czystości jako stylu życia bazującego na naturalnym poczuciu wstydu (stanowiącym naturalną osłonę przed przedwczesną aktywnością seksualną, przed wykorzystaniem, wyuzdaniem) poprzez ukierunkowanie i przetwarzanie, uwewnętrznianie pobudzeń, twórcze przeżywanie płci z zaangażowaniem kreatywnej mocy płodności.
2. Ukazywanie dziewictwa jako wartości, stanu warunkującego twórczy dialog obu płci. Taki dialog umożliwia właściwe ukierunkowanie aktywności w okresie dojrzewania i przygotowuje do odpowiedzialności w podjęciu funkcji prokreacyjnej zgodnie z wymogami ekologii.
3. Wychowanie do integracji seksualnej, scalenia tego co cielesne, psychiczne, społeczne i duchowe.
4. Naturalne planowanie rodziny jako styl życia małżonków wymaga bazowania na naturalnych procesach fizjologii ciała kobiecego, wiedzy co do ich przebiegu i motywacji do życia zgodnego z cyklem płodności kobiety, zależnie od decyzji, czy chce się lub nie zamierza się począć dziecko (synchronizacja natury, nauki i ekoetyki). Jest to realizacja zaleceń WHO co do nauczania zasad rozpoznawania cyklicznej płodności w ramach wszystkich programów przeznaczonych dla młodzieży i dorosłych, profesjonalistów i nieprofesjonalistów naturalnego planowania rodziny oraz służby zdrowia.
5. Profilaktyka prekonceptyjna – przygotowanie bliższe do poczęcia, gdy para rozważa i otwiera się na poczęcie dziecka. Dokonuje się to poprzez szereg badań lekarskich, uwolnienie się od stresów, zmianę stylu życia i hierarchii wartości (dobro dziecka dobrem najwyższym), jak też wzmacnianie więzi małżeńskiej.
6. Ochrona ciąży rozumiana jako ochrona stanu fizjologicznego kobiety podtrzymującego życie dziecka oraz ochrona życia i zdrowia dziecka. Zdrowie i życie matki oraz dziecka prenatalnego są traktowane łącznie, z wyłączeniem możliwości aborcji.
7. Pedagogika prenatalna realizowana przez uświadomionych rodziców, którzy podejmują oddziaływania wychowawcze wobec dziecka prenatalnego.

<sup>16</sup> W. Fijałkowski, *W szkole rodzenia...*, dz. cyt., s. 37–61; tenże, *Niewykorzystany dar...*, dz. cyt., s. 61–86; tenże, *Rodzicielstwo w zgodzie z naturą. Ekologiczne spojrzenie na płciowość*, Poznań 1999; tenże, *Ekologia rodziny. Ekologiczna odnowa prokreacji*, Kraków 2001, s. 92–95; tenże, *Ku afirmacji życia*, dz. cyt., s. 35–82.

8. Przygotowanie do ról rodzicielskich obejmuje przygotowanie dalsze (przez całe dotychczasowe życie, zwłaszcza w dzieciństwie) oraz bliższe skupione na wzmocnieniu komunikacji i współpracy małżonków oraz przygotowanie do sprawowania funkcji opiekuńczych wobec dziecka.
9. Przygotowanie do naturalnego porodu stanowi zadanie szkół rodzenia, chociaż kobieta/rodzice mogą przygotować się do niego nie tylko poprzez uczestnictwo w zajęciach szkoły. Przygotowanie to obejmuje nie tylko ćwiczenia ogólnoustrojowe i specjalne związane z przysposobieniem określonych grup mięśni do wysiłku porodowego i współpracy z siłami porodowymi, ale również ćwiczenia oddechowe, zajęcia związane z opieką nad dzieckiem po urodzeniu, kształtowaniem więzi rodziców z nim przed i po urodzeniu oraz między nimi, i co bardzo ważne – osobisty, integralny rozwój osobowości.
10. Poród naturalny, czyli poród traktowany jako zadanie a nie ciąg bólów, które należy przetrzymać, wymaga przygotowania (np. w szkole rodzenia), aby mógł być dla matki i ojca twórczym procesem rozwojowym, z uwzględnieniem potrzebnego matce (i ojcu obecnemu przy porodzie) wsparcia. Chodzi o wyłączenie wszelkich procedur oraz środków, które mogłyby ingerować w przebieg porodu bez uzasadnionej przyczyny.
11. Naturalne, tzn. ekologiczne karmienie noworodka i niemowlęcia, rozumiane jako wyłączne karmienie mlekiem kobiecym na każde żądanie dziecka przynajmniej przez pierwsze półrocze po jego urodzeniu (zgodnie z wytycznymi WHO).
12. Zharmonizowane dwurodzicielstwo oznacza nowy model rodziny, w którym małżonkowie są włączeni w relacje z dzieckiem od poczęcia, pomagają sobie w spełnianiu obowiązków małżeńsko-rodzinnych, przez co wyrównują się możliwości realizowania się poza rodziną przez oboje rodziców, co ma duże znaczenie dla ich rozwoju osobistego, jak też dla funkcjonowania całej rodziny, sprzyja trwałości małżeństwa oraz umożliwia komplementarne oddziaływanie wychowawcze obojga rodziców.

Większość elementów Scalonego programu prokreacji ekologicznej jest ściśle związanych z życiem rodzinnym. Tę prawdę wyraził dobitnie Jan Paweł II w encyklice *Centesimus annus*, pisząc, iż „pierwszą i podstawową komórką »ekologii ludzkiej« jest rodzina”<sup>17</sup>. Jest ona „sanktuarium życia”, jest „święta”, gdyż „jest miejscem, w którym życie, dar Boga, może w sposób właściwy być przyjęte

<sup>17</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, Watykan 1991.

i chronione przed licznymi atakami, na które jest ono wystawione, może też rozwijać się zgodnie z wymogami prawdziwego ludzkiego wzrostu. Wbrew tzw. kulturze śmierci, rodzina stanowi ośrodek kultury życia”<sup>18</sup>.

Program prokrecji ekologicznej można uznać za jeden z „pozytywnych znaków współczesnych czasów” związanych z rosnącą świadomością konieczności „poszanowania integralności i rytmów natury”, który można nazwać „troską ekologiczną”, na co wskazał Jan Paweł II w encyklice *Sollicitudo rei socialis*<sup>19</sup>. Fijałkowski odnosił się również do tego fragmentu encykliki.

Jednym ze znamiennych osiągnięć profesora Fijałkowskiego było zwrócenie uwagi na słownictwo stosowane w obszarze prokrecji, które jest propagowane przez Międzynarodową Federację na Rzecz Planowanego Rodzicielstwa (International Planned Parenthood Federation), mającą wpływy w całym świecie, a propagującą edukację seksualną (z ideą „bezpiecznego seksu”), antykoncepcję, aborcję (tzw. bezpieczną aborcję), sterylizację, kontrolę populacji, swoiście rozumiane zdrowie seksualne i reprodukcyjne. Profesor w swoich publikacjach prezentował z jednej strony „oczyszczalnię pojęć i nazw” stosowanych w odniesieniu do sfery seksualnej i reprodukcyjnej, z drugiej „prostowanie pojęć”, czyli słowniczek pro-life<sup>20</sup>. Wiele miejsca w swej twórczości poświęcił również na ukazywanie fałszywych przekonań, mitów i uprzedzeń związanych ze sferą prokrecji, np. dotyczących naturalnego planowania rodziny i antykoncepcji, poczęcia dziecka, ciąży, aborcji. Wskazywał<sup>21</sup>, jak bardzo stosowane w piśmiennictwie popularnym i naukowym słownictwo kamufluje rzeczywistość, a kształtowana na jego podstawie wiedza społeczeństwa oraz wyobrażenia utrudniają rozwój świadomości ekologicznej dotyczącej sfery płci i prokrecji<sup>22</sup>.

<sup>18</sup> W. Fijałkowski, *Ku afirmacji życia*, dz. cyt., s. 40.

<sup>19</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, Rzym 1987.

<sup>20</sup> Np. W. Fijałkowski, *Niewykorzystany dar płci*, dz. cyt., s. 114–117; tenże, *Rodzicielstwo w zgodzie...*, dz. cyt., s. 119–152; tenże, *Ekologia rodziny...*, dz. cyt., s. 85–91.

<sup>21</sup> M.in. we fragmentach nazywanych „prostowanie ścieżek”.

<sup>22</sup> Np. W. Fijałkowski, *Dar rodzenia*, Warszawa 1985, s. 120–131; tenże, *Miłość w spotkaniu płci*, Warszawa 1984, s. 37–50, 100–103; tenże, *Rodzi się człowiek*, Warszawa 1987, s. 101–127; tenże, *Seks okiełznany? Twórcze przeżywanie płci*, Wrocław 1991, s. 82–94; tenże, *W szkole rodzenia...*, dz. cyt., s. 43–61; tenże, *Niewykorzystany dar płci*, dz. cyt., s. 87–97, 106–108; tenże, *Rodzicielstwo w zgodzie...*, dz. cyt., s. 119–152; tenże, *Moja droga do Prawdy*, dz. cyt., s. 181–186; tenże, *Ku afirmacji życia*, dz. cyt., s. 77–82, 113–121.

## Zakończenie

Na zakończenie oddajmy głos profesorowi Fijałkowskiemu, cytując fragment jego wypowiedzi dotyczącej postawy życiowej obowiązującej każdego obrońcę życia i zwolennika ekologii prokreacji, a wyrażonej obrazowo jako „prostowanie ścieżek” (rozumiane jako coraz szersza działalność)<sup>23</sup> oraz jako „płynięcie pod prąd”. Słowa te skierował do uczestników uroczystości uhonorowania go Krzyżem Komandorskim Orderu św. Grzegorza Wielkiego:

Czuję potrzebę wypowiedzenia swego *credo*. Jeżeli chcemy budować cywilizację życia, musimy zdecydowanie płynąć pod prąd. Z doświadczeń kajakowych wiem, że płynąc pod prąd, trzeba dobrze znać swój nurt, aby nie zboczyć z trasy i nie zgubić celu. Ale trzeba czegoś jeszcze więcej. Potrzebna jest miłość. Wyraża się ona budowaniem jedności ze wszystkimi. Cywilizacja życia ma objąć wszak cały świat. Zatem każde środowisko i każda osoba są kandydatami do szukania porozumienia, na gruncie prawa i na gruncie prawdy<sup>24</sup>.

Obok twórczości naukowej profesor angażował się w rozległą działalność organizacyjno-społeczną. Całą jego twórczość cechuje głęboki humanizm, przeniknięty wartościami chrześcijańskimi. Wartości te inspirowały działania profesora, kreowały jego postawy życiowe i stanowiły przedmiot szczególnej troski o to, aby je wpisać w świadomość społeczeństwa polskiego. Zasługi profesora w tym zakresie są istotne i jednoznaczne.

Profesor Fijałkowski jako osoba wierząca miał to samo przeświadczenie, które wyraził w 1949 r. do studentów ks. Karol Wojtyła: „biologia uczy, że życie człowieka zaczyna się od poczęcia, ale my, jako ludzie wierzący, musimy pamiętać, że w momencie poczęcia Bóg stwarza nieśmiertelną duszę człowieka. I ta dusza będzie żyła całą wieczność”<sup>25</sup>. Był głęboko przekonany o prawdziwości słów Jana Pawła II wypowiedzianych do Ruchów „Pro Vita”, a zacytowanych w przedmowie do jego książki *Ekologia rodziny* (2001) przez ks. prof. dr hab. Krzysztofa Szczygła: „Życie każdego człowieka stanowi bezcenne dobro, ponieważ jest jedynym i niepowtarzalnym darem Boga, Dawcy Życia. Życie ludzkie ma wielką wartość. Każdy

<sup>23</sup> Np. W. Fijałkowski, *Miłość w spotkaniu płci*, dz. cyt., s. 46–50; tenże, *Dar rodzenia*, dz. cyt. s. 47–50; tenże, *Odpowiedzialne rodzicielstwo*, [w:] W. Fijałkowski, M. Lisiecka-Berkan, E. Małolepsza (red.), *Miłość, prokreacja, odpowiedzialność*, Warszawa 1987, s. 115–118.

<sup>24</sup> W. Fijałkowski, Wypowiedź w filmie „Moja droga do Prawdy”, dz. cyt.

<sup>25</sup> M. Piotrowki (red.), *Wybierz więc życie*, Poznań 2010, s. 39.

z nas zaistniał dzięki stwórczej miłości Boga i od momentu poczęcia powołany jest do wieczystej komunii z Bogiem<sup>26</sup>.

Chociaż czasem profesor powoływał się na fragmenty z Pisma Świętego, Katechizmu Kościoła Katolickiego lub nauczania Kościoła<sup>27</sup>, to jednak w swojej pracy naukowej oraz w dyskusjach z ludźmi zawsze opierał swoją argumentację na faktach naukowych, bez narzucania swojego wewnętrznego przekonania o nadprzyrodzonym pochodzeniu i powołaniu człowieka. Jego naukowa argumentacja była umocniona w doświadczeniu życiowym związanym z gehenną pobytu w obozie koncentracyjnym i pokoleniowym doświadczeniem wojny oraz w wierze chrześcijańskiej, w której ze względu na Boże pochodzenie człowieka oraz Wcielenie Syna Bożego, życie ludzkie ma bezwzględnie najwyższą wartość.

---

<sup>26</sup> W. Fijałkowski, *Ekologia rodziny...*, dz. cyt., s. 3.

<sup>27</sup> Np. tenże, *Seks okiełznany?...*, dz. cyt., s. 14, 29, 96, 109, 111, 112, 113, 114, 115, 126, 128, 129, 131, 132, 134; tenże, *Niewykorzystany dar płci*, dz. cyt., s. 5, 25, 31, 34, 64, 74, 99–100, 117; tenże, *Ekologia rodziny...*, dz. cyt., s. 13, 41, 84.